

Z HISTORII ODDZIAŁU PAN WE WROCŁAWIU
(wystąpienie prezesa Oddziału
podczas uroczystości jubileuszu 40-lecia w dniu 2.12.2011 r.)

Andrzej Żelaźniewicz

Oddział PAN we Wrocławiu powstał „ledwie” 40 lat temu; jest więc organizacją stosunkowo młodą w naukowym pejzażu Wrocławia. Z racji swej specyfiki Oddział jest organizacją wielodyscyplinową, integrującą ludzi nauki różnych specjalności, zatrudnionych w wielu instytutach naukowych. Zgodnie ze statutem tworzą ją członkowie korporacji uczonych oraz członkowie komisji naukowych. Mówiąc o Oddziale, trzeba spojrzeć nań na tle historii akademickiego Wrocławia. Wrocław dziś to miasto – w jego obecnej, polskiej edycji – młode. Młode, ale ze złożoną, wielowiekową tradycją.

Już ponad 500 lat temu, w dużym i prężnym Wrocławiu, żyjącym z rzemiosła i z handlu, w naturalny sposób pojawiła się potrzeba stworzenia ośrodka akademickiego, w którym mogliby się kształcić mieszkańcy miasta i regionu. W roku 1505 król Władysław II Jagiellończyk wydał nawet stosowny akt erekcyjny uniwersytetu z czterema wydziałami. Królewski dokument został jednak oprotestowany u papieża przez Uniwersytet Jagielloński, który, bojąc się konkurencji, uznał to za naruszenie przyznanych wcześniej praw, które gwarantowały mu wyłączność działania w promieniu 30 mil. Tyle, że profesura krakowska posłużyła się w swym proteście milami niemieckimi – o 0,5 km dłuższymi od mil polskich, sztucznie i niezbyt uczciwie skracając, liczoną w milach, odległość między miastami. W taki sposób uniemożliwiono wtedy powstanie we Wrocławiu uniwersytetu. Dopiero prawie 200 lat później, w roku 1702, cesarz Leopold I Habsburg pozwolił jezuitom na stworzenie 2-wydziałowej (filozofia i teologia) Akademii, nazwanej na cześć fundatora Leopoldyńską. Po przyłączeniu Śląska do Prus, kilkadziesiąt lat po rozwiązaniu zakonu jezuitów, król pruski Fryderyk Wilhelm III połączył katolicką *Leopoldinę* z uniwersytetem *Viadrina* działającym we Frankfurcie nad Odrą, tworząc we Wrocławiu (ówczesnym Breslau) uniwersytet, który składał się z pięciu wydziałów: teologii katolickiej, teologii ewangelickiej, prawa, medycyny i filozofii. Ten ostatni obejmował nauki przyrodnicze i humanistyczne z włączeniem nowych dyscyplin: neofilologii, muzyki, nauk ścisłych i rolniczych. Na potrzeby przyrodników i medyków już w roku 1811 utworzono uniwersytecki ogród botaniczny, który powstał na wolnych terenach po zburzonych, z rozkazu Napoleona, murach obronnych miasta. Wśród studentów byli nie tylko Niemcy, ale także Czesi, Polacy (z Wielkopolski i Pomorza), Rosjanie, Słowacy, Węgrzy i Żydzi. Wykłady prowadzili wybitni uczeni, wśród nich także Polacy.

W latach 1860-67 katedrą slawistyczno-polonistyczną kierował Władysław Cybulski – pierwszy Polak, który otrzymał posadę profesora na Uniwersytecie Wrocławskim, a po nim pełnił tę funkcję przez lat 40 Władysław Nehring, Wielkopolek (w latach 1868-1907), który w roku 1893-94 objął funkcję rektora uniwersytetu. Ustrój uczelni był wtedy inspirowany oświeceniowymi koncepcjami Wilhelma von Humboldta, w myśl których uniwersytet to wspólnota uczonych i uczących się, instytucja autonomiczna w stosunku do państwa, gwarantująca wolność nauki i wolność uczonych.

Uniwersytet Śląski im. Fryderyka Wilhelma (który działał do 1945 r.) był centrum naukowym i edukacyjnym Śląska. Studiowali tu wrocławianie i ludzie przyjezdni. Profesorowie byli związani z miastem lub przebywali tu tylko przez pewien czas – krótszy lub dłuższy. Byli wśród nich przyszli nobliści: z fizyki, z chemii, z literatury i z ekonomii. Dziesięciu. Siedmiu urodziło się we Wrocławiu lub w pobliżu, na Śląsku. Do rodowitych wrocławian należał Max Born – wybitny fizyk. Ma on tu dziś swój plac, tablicę na domu, w którym się urodził i stypendium swego imienia przyznawane wybitnym wrocławskim doktorantom. I choć żaden z noblistów nie otrzymał nagrody Nobla jako profesor uniwersytetu śląskiego (wrocławskiego), to musi chyba miasto posiadać jakiegoś szczególnego ducha naukowego, który predystynuje urodzonych tu i uczących się do osiągnięcia wybitnych osiągnięć naukowych. Należałoby

życzyć, aby ów duch zechciał kogoś do Nobla wyznaczyć i promować także w powojennym Wrocławiu.

Czas polskiej nauki zaczął się już w dniach 9-10 maja 1945 roku. W zrujnowanym mieście pojawiła się (zawiązana w Krakowie) Grupa Naukowa, na czele z prof. Stanisławem Kulczyńskim, botanikiem i torfoznawcą, działaczem politycznym – późniejszym zastępcą przewodniczącego Rady Państwa, członkiem rzeczywistym PAN od jej powstania w roku 1952. W latach 1945-1951 prof. Kulczyński został pierwszym rektorem Uniwersytetu i Politechniki we Wrocławiu, a wcześniej – rektorem Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. W pionierskiej grupie znalazł się też inż. Dionizy Smoleński, przed wojną asystent w Politechnice Warszawskiej, pierwszy samodzielny Rektor Politechniki Wrocławskiej (1951-1960), późniejszy przewodniczący Komitetu Nauki i Techniki, także członek rzeczywisty PAN – sekretarz naukowy, a potem wiceprezes Polskiej Akademii Nauk. Właściwie to inż. Smoleński trafił do Wrocławia już rok wcześniej. Po upadku Powstania Warszawskiego wywieziony został z rodziną na przymusowe roboty. I tu, w ówczesnym Breslau pracował jako pomocnik robotnika, najpierw w browarze, a potem w fabryce sztucznego miodu. W lipcu 1945 przybył do Wrocławia, wraz z żoną, prof. Ludwik Hirszfeld.

Choć Polska Akademia Nauk powstała dopiero w roku 1952, wielu z jej przyszłych członków tworzyło w powojennym okresie zręby środowiska naukowego w polskim Wrocławiu. Lwów przede wszystkim, także Warszawa, w mniejszym stopniu Kraków, Wilno czy Poznań to miasta, z których wywodzili się wrocławscy pionierzy w tamtym pierwszym powojennym okresie. Dla większości z nich Wrocław nie był wymarzoną wyboją, przybywali tu dlatego, że w ich miastach zniszczono lub pozbawiono ich warsztatu pracy. Część z nich zatrzymała się tu na krótko, bo znaleźli swe miejsce gdzie indziej w odbudowującym się kraju. Ci, którzy pozostali tu na dłużej lub na zawsze zaczęli budować nowy, akademicki Wrocław, tworzyli szkoły naukowe. Prof. Ludwik Hirszfeld już 6 września miał wykład na Wydziale Lekarskim. 15 listopada 1945 r. odbył się pierwszy wykład prof. Kazimierza Idaszewskiego dla studentów Uniwersytetu i Politechniki – stąd dzień 15 listopada jest świętem wrocławskiej nauki.

Święto to obchodziliśmy uroczyście 2 tygodnie temu, podkreślając ciągłość akademickiej tradycji miasta, która trwa przecież ponad zawirowaniami politycznymi. W tę tradycję Politechnika Wrocławska wpisuje z jednej strony historię Königliche Technische Hochschule Breslau, erygowaną w roku 1910 po wieloletnich staraniach śląskiego Landtagu i kół przemysłowych regionu, ale z drugiej korzenie jej tkwią w Politechnice Lwowskiej. Uniwersytet Przyrodniczy z kolei ma w swej tradycji założoną w połowie XIX w. Wyższą Szkołę Rolniczą w Dublanach koło Lwowa, ale jego baza materialna pochodzi z Instytutu Rolniczego niemieckiego Uniwersytetu Śląskiego. Także Uniwersytet Wrocławski, to nie tylko *Leopoldina* i *Viadrina*, to również, a w składzie powojennej kadry profesorskiej przede wszystkim, uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie, założony jeszcze w r. 1661. Akademicki Wrocław sięgać w przeszłość może zatem dalej niż w rok 1702 i habsburską Akademię Leopoldina, nawet jeśli w roku 1505 nie udało się uniwersytetu otworzyć skutkiem przywołanego już tu, niecnego fortelu krakowian.

W pierwszej w powojennym Wrocławiu uczelni otwarto w roku 1945 sześć wydziałów uniwersyteckich oraz 4 wydziały politechniczne. Szybko przybywało nowych. Poszerzała się przestrzeń i edukacyjna, i badawcza.

Jesienią 1946 r. zaczęła pracować Państwowa Wyższa Szkoła Sztuk Pięknych i Wyższa Szkoła Handlowa z 2 wydziałami (planowania przemysłu i finansów), następnie zmieniona w Wyższą Szkołę Ekonomiczną. W 1947 r. powstało Wyższe Seminarium Duchowne, w roku 1948 Wyższa Szkoła Muzyczna, a w r. 1949 – Akademia Lekarska, w rok później przemianowana na Akademię Medyczną. Prof. Ludwik Hirszfeld – patron Instytutu Immunologii i Terapii Doświadczalnej PAN, w którym się znajdujemy, był pierwszym dziekanem wydziału lekarskiego jeszcze w czasach jedności uniwersyteckiej. Rok później otworzyła podwoje Wyższa Szkoła Wychowania Fizycznego. W rok akademicki 1951-52

Politechnika Wrocławska weszła jako autonomiczna szkoła wyższa z 7 już wydziałami (dziś jest ich 12) i nowym rektorem – prof. Dionizym Smoleńskim. Samodzielną działalność rozpoczęła też Wyższa Szkoła Rolnicza (z 4 wydziałami, dziś jest ich 8). Rektorem został botanik, prof. Stanisław Tołpa – twórca słynnego preparatu torfowego wzmacniającego układ immunologiczny, członek rzeczywisty PAN, lwowianin, wrocławski pionier, jeden z założycieli Oddziału PAN we Wrocławiu.

Inicjatorem powstania Oddziału, którego 40-lecie dziś obchodzimy, był jednak inny lwowianin, prof. Włodzimierz Trzebiatowski, członek Polskiej Akademii Nauk od roku 1952, wiceprezes PAN w latach 1968-71, a w latach 1972–1977 prezes PAN. Był twórcą wrocławskiej szkoły fizykochemii ciała stałego. O nim, o wrocławskich szkołach chemii będzie mówił za chwilę prof. Henryk Kozłowski, czł. koresp. PAN, sam współtwórca wrocławskiej szkoły chemii bionieorganicznej.

Wspólną inicjatywą prof. Włodzimierza Trzebiatowskiego i prof. Romana S. Ingardena (przeniósł się potem do Torunia) było stworzenie w latach 1966-1967 Instytutu Niskich Temperatur i Badań Strukturalnych PAN we Wrocławiu, a dwa lata później zorganizowanie Międzynarodowego Laboratorium Silnych Pól Magnetycznych i Niskich Temperatur PAN, któremu dyrektorował do końca życia, przerwane wypadkiem samochodowym. Prezesem Oddziału był prof. Włodzimierz Trzebiatowski krótko, ponieważ został wybrany Prezesem całej Akademii, co sprawiło, że odtąd sporo czasu musiał spędzać w Warszawie.

Jego następcą w Oddziale Wrocławskim został prof. Kazimierz Urbanik, który pełnił tę funkcję w latach 1972-1977. Kariera naukowa prof. K. Urbanika, absolwenta słynnego Liceum Krzemienieckiego, to kariera i dziś modelowa. W wieku 22 lat ukończył Uniwersytet Wrocławski, uzyskując równocześnie dyplomy z matematyki i z fizyki. Po 4 latach obronił rozprawę doktorską (u prof. Edwarda Marczewskiego), rok później się habilitował, a po trzech dalszych latach był już profesorem. W wieku 35 lat został wybrany członkiem PAN. Jego zainteresowania naukowe były skoncentrowane wokół teorii prawdopodobieństwa, ale zajmował się także teorią procesów stochastycznych, teorią informacji, teorią miary, fizyką teoretyczną, algebrą uniwersalną.

Wśród osób organizujących Oddział w roku 1971 znaleźli się inni wybitni uczeni, którzy powojenną część swego życia związali z Wrocławiem. Jedyna kobieta, prof. Bogusława Jeżowska-Trzebiatowska – współtwórczyni wrocławskiej szkoły chemii koordynacyjnej, pełniła funkcję Prezesa Oddziału (po profesorze K. Urbaniku) w latach 1978-1991. Członkowie założyciele Oddziału wywodzili się głównie ze Lwowa: prof. prof. Hugo Steinhaus, Hugon Kowarzyk, Stanisław Tołpa, Alfred Jahn, Stanisław Ślopek, ale także prof. Stanisław Kulczyński – reprezentowali bardzo różne dziedziny nauki. Osoba prof. Stanisława Kulczyńskiego jest tu szczególnym symbolem ciągłości naszych tradycji: ostatni rektor polskiego Uniwersytetu we Lwowie, pierwszy rektor polskiego Uniwersytetu we Wrocławiu, członek Oddziału Wrocławskiego PAN.

Prof. H. Steinhaus to postać szeroko znana – matematyk ze słynnej lwowskiej szkoły matematycznej, ale także aforysta. Członek PAN od roku 1952. Autor podstawowych prac z analizy funkcjonalnej, zwłaszcza zastosowań matematyki do innych dyscyplin, m.in. biologii, medycyny, statystyki. Szeroko stosowane w praktyce były jego prace z genetyki matematycznej o grupach krwi i o dochodzeniu ojcostwa (tworzone wspólnie z prof. Józefem Łukaszewiczem).

W grupie pionierów znalazł się także prof. Edward Marczewski – reprezentant warszawskiej szkoły matematycznej. To Steinhaus i Marczewski, wraz z Bronisławem Knastrem i Władysławem Ślebodzińskim, stali się we czwórkę twórcami wrocławskiej szkoły matematycznej. Prof. E. Marczewski, rektor Uniwersytetu w latach 1953-1957, w pamiętnym roku 1968 przestał być dobrze widziany na Uniwersytecie, więc przeniósł się do Instytutu Matematycznego PAN. Instytuty PAN, poza prowadzeniem badań naukowych, dawały niekiedy i polityczne schronienie.

Prof. Hugon Kowarzyk był lekarzem – fizjopatologiem, specjalizował się w zagadnieniach hematologii, wektokardiografii i cytogenetyki. Profesor Alfred Jahn, także lwowianin, był z kolei geografem i polarnikiem, twórcą wrocławskiej szkoły geomorfologicznej. Był też inicjatorem akcji sprowadzenia do Wrocławia Panoramy Raclawickiej i jej odpowiedniego wyeksponowania. W 1999 r. nadano mu, jako pierwszemu po II wojnie światowej, tytuł Honorowego Obywatela Wrocławia.

Prof. Stefan Ślopek, członek rzeczywisty PAN, zajmujący się zagadnieniami z zakresu: bakteriologii, immunologii, wirusologii, epidemiologii, hemoterapii i profilaktyki chorób zakaźnych, od roku 1954 był dyrektorem Instytutu Immunologii i Terapii Doświadczalnej PAN, założonego przez prof. L. Hirszfelda w roku 1952 i noszącego dzisiaj jego imię.

Siedziba Wrocławskiego Oddziału PAN początkowo mieściła się wraz z innymi placówkami PAN, m.in. Zakładem Antropologii, w barokowym budynku dawnego konwiktów jezuickiego, tzw. Domu Steffensa, przy ul. Kuźniczej 35, obok głównego gmachu uniwersytetu. Skromne warunki lokalowe w Domu Steffensa stały się powodem starań o większy, własny budynek. W rezultacie, Oddział uzyskał dużą kamienicę przy ul. Podwale 75, w okazałym zespole secesyjnej zabudowy XIX-wiecznej nad dawną fosą. Budynek wymagał remontu, który był prowadzony jednak nader niedbale, trwał kilka lat, aż wreszcie został zakończony w roku 1980. Użytkujemy go już nieco ponad 30 lat i z powodu tamtych zaniedbań budowlanych z lat 70. dziś też wymaga remontu. W budynku znalazły się biura Oddziału, dwie sale konferencyjne, pokoje gościnne oraz – zgodnie z pomysłem z lat 70. – siedziby tzw. wtedy małych placówek – kilku terenowych oddziałów instytutów PAN z Warszawy i Krakowa. Część z nich, po różnych reorganizacjach, jakie miały miejsce po roku 1990, już nie istnieje, a opróżnione lokale są dziś wynajmowane, co pozwala pozyskać środki niezbędne do utrzymania całego budynku.

Po śmierci (16 grudnia 1991 r.) prof. B. Jeżowskiej-Trzebiatowskiej władzę nad Oddziałem zaczęli sprawować uczeni z Politechniki Wrocławskiej. Prof. Zdzisław Bubnicki (1992-1998) – nieżyjący już specjalista w zakresie automatyki, informatyki i robotyki; prof. Edmund Małachowicz (1999-2006) – wybitny znawca średniowiecznej architektury, konserwacji i rewaloryzacji zabytków oraz prof. Daniel Józef Bem (2007-2010) – dyrektor Wrocławskiego Centrum Sieciowo-Superkomputerowego, ekspert w dziedzinie radiokomunikacji, systemów telekomunikacyjnych i teorii elektromagnetyzmu. W bieżącej kadencji, od roku 2011, zadanie to spoczęło na mnie – reprezentancie nauk o Ziemi, pracowniku Instytutu Nauk Geologicznych PAN. Dzielę je z wiceprezesami: prof. Danielem Bemem i prof. Lechosławem Latos-Grażyńskim – chemikiem bionieorganicznym.

Oddział to korporacja i komisje naukowe. Korporacja liczy obecnie 18 członków PAN, 6 – rzeczywistych i 12 – korespondentów. Widocznymi na posterze: Adam Janiak – informatyka i automatyka; Andrzej Górski – immunologia i bioetyka, wiceprezes PAN; Czesław Ryll-Nardzewski – logika matematyczna i teoria prawdopodobieństwa; wspomniani już profesorowie D. Bem, E. Małachowicz i H. Kozłowski; Jacek Otłowski – biochemia i biologia molekularna; Andrzej Żelaźniewicz – geologia, prezes Oddziału; Henryk Ratajczak – fizyka chemiczna i spektroskopia molekularna, długoletni dyrektor stacji PAN w Paryżu, członek Academia Europea; Janusz Mroczka – metrologia i elektronika; Jerzy Fabiszewski – biologia i ekologia roślin; Kazimierz Łukaszewicz – krystalografia i rentgenograficzna analiza strukturalna; Krzysztof Redlich – fizyka cząstek elementarnych i fenomenologia zderzeń ciężkich jonów; wspomniany już L. Latos-Grażyński; Lucjan Sobczyk – struktura cząsteczek i oddziaływanie międzycząsteczkowe; Paweł Kisielow – immunologia, badania nad limfocytami; Romuald Będziński – biocybernetyka, inżynieria biomedyczna; Tadeusz Bielicki – antropologia.

Członkowie Oddziału reprezentują zatem szerokie spektrum nauki, a zawodowo są związani z wrocławskimi uczelniami oraz instytutami naukowymi PAN. Skład osobowy Oddziału ulega zmianom z biegiem czasu i kolejnymi wyborami nowych członków. W ciągu minionych lat odeszło od nas na zawsze 30 osób. Kilka z nich, związanych z pierwszym okresem działania PAN i jej Oddziału we Wrocławiu wspominałem wcześniej. O innych można przeczytać więcej na stronie internetowej Oddziału, na którą serdecznie zapraszam.

Komisji naukowych jest w bieżącej kadencji 14. Skupiają one w sumie ponad 600 osób, правда, że w różnym stopniu zaangażowanych. Tym niemniej Oddział i jego komisje tworzą unikatową platformę, integrującą członków naukowej społeczności Wrocławia, niezależnie od ich stałego miejsca zatrudnienia. To ważne, ponieważ pozwala na wspólną aktywność, nieskrępowaną afiliacją instytucjonalną. Z reguły komisje naukowe Oddziału są interdyscyplinarne.

Zakres zainteresowań komisji funkcjonujących w strukturze Oddziału rozciąga się od nauk o Ziemi, nauk górniczych i nauk rolniczych, przez archeologiczne i filologiczne, unikatową Komisję Kultur Europejskich, nauki ekonomiczne aż po inżynierię biomedyczną, budownictwo i mechanikę, architekturę i urbanistykę. Przedstawienie prac naszych komisji to osobny punkt programu dzisiejszego dnia, dlatego ograniczę się teraz do kilku zdań je charakteryzujących. W foyer ustawione są sztalugi z posterami, przygotowanymi przez każdą z komisji, które przybliżą Państwu ich działalność. Po części referatowej będzie możliwość obejrzenia tych prezentacji, dających sposobność lepszego poznania form działania naszego Oddziału (obecnie postery są zamieszczone na stronie Oddziału).

W trakcie sesji, konferencji i posiedzeń naukowych, organizowanych przez poszczególne komisje, przedstawiane i dyskutowane są wyniki badań wrocławskich naukowców i zapraszanych gości, zarówno z kraju, jak i z zagranicy. W ubiegłym tygodniu odbyła się interesująca sesja pt. „Rodowody kulturowe współczesnego Wrocławia”. Wśród przedsięwzięć naukowych, organizowanych lub współorganizowanych przez Oddział warto wymienić międzynarodowe konferencje: *Systems Science; Languages in Contact; Symmetry of Forms and Structures*, a także cykliczne konferencje poświęcone ergonomii czy archeologii oraz organizowane od dwóch lat Sympozja *Współczesna myśl techniczna w naukach medycznych i biologicznych*.

Organizowane były też sesje okolicznościowe, m.in.: z okazji 100-lecia urodzin Stefana Banacha; 100-lecia urodzin prof. B. Jeżowskiej-Trzebiatowskiej; 55. rocznicy śmierci Ludwika Hirszfelda. Przeglądowy charakter miały sesje: *50 lat nauki we Wrocławiu* oraz *50-lecie rozwoju nauki na Ziemiach Zachodnich i Północnych* – zebrane materiały zostały opublikowane w specjalnych monografiach.

Komisje podejmują również prace badawcze i studialne, zwłaszcza na rzecz regionu, uczestniczą w sporządzaniu opinii i ekspertyz naukowych. Były wśród nich opracowania dotyczące stanu ekologicznego Dolnego Śląska, eksploatacji złóż w kopalni Turów, modernizacji układów urbanistycznych Wrocławia i komunikacji Dolnego Śląska, inżynierii materiałowej i mikroelektroniki półprzewodnikowej, a także średniowiecznych dziejów Wrocławia. Bieżące problemy dyskutowane były na sesjach specjalnych: *Model powstawania CENTRUM GEO we Wrocławiu* czy *EURO 2012 jako wyzwanie dla wrocławskiej urbanistyki*. W ostatnim okresie zajmowano się m.in. problematyką: przyszłości przemysłu surowcowego w Polsce, dolnośląskich parków krajobrazowych; opracowano postulaty dotyczące poprawy ochrony dziedzictwa kulturowego Polski. Komisje Oddziału od paru lat popularyzują ideę budowy metra we Wrocławiu i jesienią tego roku rozpoczęliśmy prace zmierzające do opracowania *Studium możliwości i optymalnych rozwiązań kolei podziemnej we Wrocławiu* na potrzeby strategicznego planowania Urzędu Miejskiego Wrocławia.

Oddział prowadzi także (w ramach prac komisji naukowych lub bezpośrednio) działalność wydawniczą, która jednak z powodów finansowych jest dość ograniczona. Publikowane są materiały z niektórych konferencji, organizowanych lub współorganizowanych przez Oddział i jego komisje, np. *Symmetry: Art and Science*. Współuczestniczymy w wydawaniu przez Politechnikę Wrocławską kwartalników z listy filadelfijskiej: *Archives of Civil and Mechanical Engineering* oraz *Acta of Bioengineering and Biomechanics*. Publikujemy serie wydawnicze: *Prace Komisji Nauk Filologicznych*, *Prace Komisji Ergonomii* czy *Prace Komisji Archeologicznej*. Od stycznia 1995 r. do 2007 r. ukazywał się biuletyn informacyjny Oddziału PAN we Wrocławiu *Nauka Wroclawska*, którego tematyka obejmowała prace całego środowiska naukowego miasta.

W ramach współpracy Oddziału z uczelniami wyższymi Wrocławia z okazji jubileuszu setnej rocznicy urodzin Prof. Bogusławy Jeżowskiej-Trzebiatowskiej opublikowano 3-tomowe wydawnictwo *Chemia koordynacyjna w Polsce*, w którym zawarto poza życiorysem, także wspomnienia uczniów, współpracowników i przyjaciół tej wybitnej uczonej i wyjątkowej osobowości, jaką była profesor Trzebiatowska. Wśród wielu wspólnie wydanych pozycji są m. in.: *Atlas Śląska Dolnego i Opolskiego; Studia nad językami i kulturami europejskimi; Problemy automatyki i informatyki; Modernizm wrocławski; Najnowszy zarys dziejów najstarszego Wrocławia, Przyroda Dolnego Śląska* – to ostatnie dzieło, to pierwsza synteza wiedzy z różnych dziedzin przyrodznawstwa – monografia obejmująca swym zakresem całość zagadnień najogólniej pojętego środowiska przyrodniczego Dolnego Śląska. Myślmy o jej powtórnym wydaniu.

Z Oddziałem od wielu lat związana jest Wrocławska Drukarnia Naukowa PAN, powołana już w czerwcu 1945 r. przez ówczesnego pełnomocnika rządu prof. Stanisława Kulczyńskiego, nosząca dziś jego imię, a wtedy nazwana Drukarnią Uniwersytetu i Politechniki Wrocławskiej. Oddział od wielu lat sprawuje także patronat nad kolejnymi edycjami, odbywających się corocznie Wrocławskich Targów Książki Naukowej.

Przez wiele lat z Polską Akademią Nauk związany był Zakład Narodowy im. Ossolińskich, do czasu wyodrębnienia się na mocy ustawy sejmowej w roku 1995 tej lwowsko-wrocławskiej placówki pod nazwą „Fundacja – Zakład Narodowy im. Ossolińskich”. Nadzór nad Fundacją pełni 13-osobowa Rada Kuratorów, Polska Akademia Nauk ma w niej swojego przedstawiciela, a Ossolineum cieszy się szczególną życzliwością Oddziału.

Choć, jak powiedziałem, instytuty naukowe PAN formalnie pozostają poza strukturą Oddziału, to naturalnie cieszymy się ze wszystkich ich sukcesów. Instytut Niskich Temperatur i Badań Strukturalnych prowadzi Laboratorium Wzorca Temperatury, bada nanomateriały, kriokryształy – uzyskano duży kryształ tlenu, który uległ przemianie fazowej bez zniszczenia, zajmuje się luminoforami, które mają pochłaniać niewykorzystywaną dotąd część widma słonecznego i emitować światło zbliżone do spektrum promieniowania słonecznego. W Instytucie Immunologii i Terapii Doświadczalnej zidentyfikowano bakterię, która skryta w niemieckich kiełkach fasoli, a nie w hiszpańskich ogórkach, siała wiosną śmierć w Europie. Znakomite wyniki osiągnięto w badaniach bakteriofagów i przygotowaniu preparatów potrafiących zwalczyć bakterie, które nie poddają się antybiotykom oraz w poszukiwaniach nowatorskich metod przygotowywania szczepionek wzmagających naturalną odpowiedź immunologiczną, np. przeciw nowotworom. Utworzono Zintegrowane Laboratorium NeoLek – zajmujące się onkologią doświadczalną i nowymi technologiami. Autorem jednego z ostatnich sukcesów placówek Akademii jest Zakład Fizyki Słońca Centrum Badań Kosmicznych PAN, nagrodzony wspólnie przez Polską Akademię Nauk i Rosyjską Akademię Nauk za osiągnięcia w badaniach nad rentgenowskim promieniowaniem Słońca.

Kończąc, chciałbym serdecznie podziękować pani dyrektor Instytutu Immunologii i Terapii Doświadczalnej PAN, prof. Danucie Duś za przyjęcie nas w dniu dzisiejszym pod dach instytutu. Pani dyrektor Barbarze Grudzewskiej-Waleckiej i jej współpracownikom dziękuję za wysiłek włożony w przygotowanie dzisiejszej uroczystości. Wszystkim gościom dziękuję za przyjęcie zaproszenia i wzięcie udziału w naszej uroczystości.